

RYSZARD BILAN - Powrót do miejsca dzieciństwa

Napisano dnia: 2021-10-22 21:41:04



KŁODZKO (inf. wł.). Na co dzień mieszka w Paryżu, do którego jakiś czas temu trafił z Jerozolimy. Francuską i izraelską metropole przywołuje jako miejsca swojego rozwoju artystycznego, ale między te miasta stale wplata Kłodzko, z którego na dobre wystartował w twórczy świat. To właśnie opodal twierdzi, w latach dzieciństwa i młodości doskonalił plastycznie umysł i ręce. Przypomniano o tym w piątkowy wieczór, 22 bm. w Galerii pARTer Kłodzkiego Ośrodka Kultury, gdzie Ryszard Bilan był główną postacią wernisażu wystawy jego prac.



W życiu człowieka najpiękniejszymi chwilami są m.in. te, gdy po latach nieobecności powraca do bliskiego sobie środowiska, w którym wita się go niezwykle serdecznie. Tak stało się w przypadku byłego kłodzaczanina, dziś światowej sławy malarza Ryszarda Bilana. W tym stałe jego mieście, z którego razem z żoną wyjechał w roku 1969 w następstwie antysemitkiej nagonki, grupa przyjaciół i znajomych przypomniła jemu szczeniące lata spędzone w Kłodzku. I to do tego stopnia, że na spotkaniu z artystą pojawiła się jego siostra, mieszkająca na innym kontynencie, nie widziana przez niego od lat, a już na pewno w mieście nad Nysą. Dawniej razem budowali babki z piasku albo urządzali sobie wyścigi. Tę wielką niespodziankę przygotowali m.in. **Waldemar Dankowski** i **Marek Mazurkiewicz**, przywołując naprawdę ciepły dla serca widok.

Nie zabrakło odniesienia do minionych lat artysty i jego twórczości, on sam opowiedział o prezentowanej w galerii wystawie, którą powiązał z epidemią koronawirusa. Przyznał, iż zamknięty w swoim domu, żeby "nie ześwirować", zaczął malunkami opowiadać swoją historię z covidem, przekazywać własne jego widzenie. - *W tym czasie swoimi marzeniami powracałem do kłodzkiej ulicy Wolności, która kiedyś kwitła kwiatami i była moim królestwem* - podzielił się wspomnieniami R. Bilan.



Większość prac artysty znajduje się w Muzeum Uniwersyteckim w Toruniu i tam są poddane m.in. skatalogowaniu. Były przedmiotem dwóch wystaw w tej placówce obejmujących za pierwszym razem głównie czarno-białe drzeworyty oraz płótna, także rzeźby z papieru, zaś za drugim prace kolorowe będące eksplozją barw. W Galerii pARTer są przedstawiane i jedne, i drugie, oczywiście w liczbie adekwatnej do jej pojemności i kameralności. Są dowodem tego, że Ryszard Bilan pozostaje artystą o co najmniej dwóch osobowościach - raz płynie z jego dzieł niesamowity spokój, a gdzie indziej wybucha niesamowita ekspresja.

Kłodzkie spotkanie z malarzem, podkreślone obecnością burmistrza **Michała Piszki** i jego zastępcy **Wiesława Tracza**, w dalszej części zaowocowało wieczorem wspomnień i koncertem poetycko-muzycznym.

(bwb)

MIGAWKI Z WERNISAŻU WYSTAWY R. BILANA

